Nr 90. Dnia 3 Maja. Sobota. Dnia 21 Kwietnia (3 Maja) 1873 r.

Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej **rano do 2-ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 7, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40 oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Znalezienie Ś-go Krzyża.
Niedziela: ŚŚ. Flor. i M niki i *Op Św. Józefa*
Poniedziałek: Ś. Piusa V Papieża.
Wtorek Ś. Jana w Oleju.

Wschód słońca o godzinie 4 min. 28.
Zachód „ „ 7 26.

Długość dnia godzin 14 minut 58.
Przybyło „ „ 7 „ 20.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Środa: Ś. Dominiki Panny.
Czwartek: Ś. *Stanisława Biskupa.*
Piątek: Ś. Grz gorza Biskupa.
Sobota: ŚŚ. Antonina i Iz dora Oracza.

— Jutro, jako w uroczystość Opieki Śgo Józefa, przypadają odpusty zupełne i solenne Nabożeństwa, w kościołach: pod temże wezwaniem (wprost ulicy Królewskiej) i Śgo Józefa Oblubieńca N. Marji P., na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru; również na cześć Znalezienia Krzyża Świętego, w kościołach: Śgo Ducha wprost ulicy Mostowej i Śgo Jacka przy ulicy Freta,— przytem ku czci Świętej Moniki w kościołach: Śgo Marcina przy ulicy Piwnej i Opieki Śgo Józefa Nabożeństwo dopołudniowe Matek Chrześcijańskich w połączeniu z takiemże Nabożeństwem jako w pierwszą niedzielę b. m. na uczczenie Najsłodszego Serca Pana Jezusa; w kościele Śgo Franciszka Serafickiego, odprawiać się będzie Nabożeństwo odpustowe na cześć Śgo Witaliśa, którego zwłoki złożone są w tymże kościele w kaplicy Matki Boskiej; oraz odpust zupełny na cześć Śgo Florjana męczennika w kościele parafialnym na Pradze.

Z TYGODNIA.

Dwa rodzaje widowisk mają przywilej rozbudzania przed innemi ciekawości ludzkiej bo zwykle tłumnie ludzie gromadzą się na nie.

Bywa to kiedy się pali gdzie i kiedy młoda para ślub bierze.

Jaka jest wspólność małżeństwa z pożarem tego trudno nam odgadnąć.

Wprawdzie hymen niesie w ręku zapaloną pochodnię, ale pytanie co on z nią robi zwłaszcza na te czasy kiedy płomienne małżeństwa zaczynają coraz bardziej znikać z naszej widowni.

Przeznaczeniem pożaru jest niszczyć a małżeństw budować.

Czasem wprawdzie małżeństwo gorzej niszczy od pożaru, no, ale wolniej działa chociaż dokładniej.

. . . .

W bieżącym tygodniu, pożarów było niewiele, małżeństw za to sporo.

Rozślubowali się ludzie na dobre.

I zdarzyło się tak, że w jednym z kościołów dwa śluby zeszły się na raz.

Jedni spóźnili się trochę, drudzy może pośpieszyli, jak to zwykle na świecie; jednym pilno, drudzy zwlekają, Bóg wie dla czego.

A deszcz lał jak z cebra i było to późną już wieczorną porą, pomimo tego w kościele zebrało się mnóstwo osób... z tych co to na pożary lubią patrzeć.

A że oba śluby miały się odbyć w jednej i tejże samej kaplicy, więc u wejścia do tej kaplicy tak się natłoczono, że państwu młodym i gościom zaproszonym, jednym wyjść po skończonym obrządku drugim wejść było niepodobna prawie.

Ponieważ kaplica jest dość szczupłą i gdyby do niej wpuszczono wszystkich, tak by się tam od razu natłoczyło, że ludzie dusiliby się formalnie, więc u drzwi stanął zakrystjan, który widocznie a conto festów weselnych był owego dnia w nieco uweselonym humorze.

Jako więc poważny człek a pojmujący swoje powołanie, starał się on siłą wymowy przekonać tłoczących się że to niewypada, że lepiej pilnować się porządku.

Ale tłum ciekawych nieczuły był na wymowę, zwłaszcza też kobiety, których wymową nie zadziwi.

Stróż porządku publicznego przeszedł zniecierpliwiony do energicznych wyrazów i wreszcie uznał za stosowne wymowę poprzeć gestami.

Gesta były efektowne, zbyt efektowne może.

Wszczął się więc wielki rumor pomiędzy tłumem, odpychani od drzwi, tłoczyli się jeszcze bardziej i mścili się na gościach weselnych.

Miły Boże, ileż tam kwiatów pognieciono, ileż białych iluzji zniszczono.

Druchny wchodzące do kaplicy wyglądały jak gdyby z pobojowiska wracać im przyszło.

I dalibóg wrażenie jakie się wyniosło stamtąd, wcale było odmienne od tego jakie zwykliśmy odbierać w świątyniach pańskich...

. . . .

Otóż zachodzi tu pytanie.

Sami kiedyś robiliśmy uwagę, iż nieprzystojną jest rzeczą przy odbywaniu znaczniejszych zwłaszcza ślubów zamykać drzwi od kościoła i wpuszczać tylko uprzywiljowanych gości.

Wejście do świątyni pańskiej, powinno być swobodne dla wszystkich.

Ale z drugiej strony zwykle dzieje się tak, jak podczas owych dwóch ślubów, o ktorych powyżej wspomnieliśmy.

Ludzie tłoczą się jakby na widowisko jakie. Pilno im przypatrzeć się czy pan młody ma wąsy i bródkę, czy panna młoda płacze, jakie są barwy sukien pań zaproszonych.

Tłoczą się wszyscy na jedno miejsce, uniemożebniając ruch, spychając jedni drugich, stając na ławkach, słowem przemieniając kościół w pewien rodzaj widowni teatralnej.

To jeszcze bardziej nieprzyzwoite, aniżeli zamykanie drzwi wchodowych.

Sądzimy że raz przecie powinniśmy dojść do tej dojrzałości żebyśmy sami dla siebie kontrollę prowadzili.

A wówczas nie będziemy potrzebowali się żalić że nam tę kontrollę narzucają.

Bądźmy przecież ludzmi a nie dziećmi które trzeba ciągle nieść na barkach.

Bo w przeciwnym razie same się potłuczą i innym jeszcze guzów przyczynią.

Po co szukać guza?

Niech to będzie odpowiedzią dla tych którzy się na owego zakrystjana żalili.

. . . .

Czy widzieliście miss Milli i miss Christinę?

Ten dwugłowy słowik jak go na afiszach nazwano, należy do rzadkich bardzo zjawisk.

Biedne dziewczęta! Nieszczęśliwsze one jeszcze od braci Syamskich, gdyż natura w niedogodniejszem je stawiła położeniu.

Śpiewają i tańczą.

Bo i cóż im więcej pozostaje na świecie, chwila śpiewu i tańca to jedyna może jeszcze strona ich jasna życia, tę muszą exhibować przed tłumem za pieniądze.

Biedne dziewczęta!

Ukłój jednę druga ból czuje, choroba jednej jest drugiej chorobą.

A jak się to dzieje z wewnętrznym ustrojem, na jaką miarę biją te dwa serca?

Boć i w potworach bywa serce jak Wiktor Hugo powiada.

W wypadkach tego rodzaju bardzo rzadko na szczęście się zdarzających, jedna strona jest przerażająca.

Nie ma takiej istoty ludzkiej dla której by chociaż przez chwilę samotność nie stała się najkonieczniejszą życia potrzebą.

A te nieszczęśliwe siostry muszą być ciągle razem, jedna zależna od drugiej jedna z drugą związana.

Razem przez życie razem przez śmierć zapewne.

Czem zawiniły te nędzne istoty że przyjście ich na świat już samo skazało ich na tak straszną męczarnię...

Jest to jedna z tych wielkich tajemnic które na zawsze jak się zdaje zostaną zasłonięte dla naszego wzroku.

. . . .

Bawią obecnie w Warszawie hr. Fredro syn i pan Koźmian dyrektor teatru Krakowskiego.

Hr. Fredro przywiózł podobno ze sobą nową pięcio aktową komedję już przedstawioną z wielkiem powodzeniem na teatrach Lwowskich i Krakowskich pod tytułem „Obce Żywioły.“

Komedja ta jest odpowiedzią na zarzuty jakie krytyka czyniła autorowi wytykając mu brak wyraźnej tendencji w sztukach jakie dotychczas wyszły z pod jego pióra.

Pan Koźmian który objąwszy dyrekcję teatru Krakowskiego, postawił go obecnie na bardzo świetnej stopie, zapragnął zapoznać się bliżej z naszą sceną.

. . . .

Powołany do zastępstwa zwykłego naszego sprawozdawcy z tygodnia, który obecnie przeniosłszy się chwilowo na łono wiejskiej natury używa majowej... sanny, pisałbym dalej ale dyspozytor drukarni straszy mnie iż wystawa wiedeńska zbyt wiele miejsca zajęła więc inne artykuły muszą się ścisnąć w szeregu.

Kończę zatem spodziewając się czytelnicy że mi udzielicie ogólne wotum wdzięczności dzisiejsze bowiem sprawozdanie mogło być dwa razy dłuższe, a więc by was dwa razy więcej znudziło.

Wiadomości miejscowe.

═ Wczesne w marcu ciepła skłoniły wiele osób do pomyślenia już na początku wiosny o letniem mieszkaniu. Viligjatura stanęła na porządku dziennym: starano się zawczasu o wygodne i bliskie miasta mieszkania, a choć cena ich w skutek tego jeszcze bardziej wzrosła, kandydaci owych letnich rozkoszy sądzili, że wygórowaną ceną odbiją sobie przemieszkaniem dłuższego czasu na viligiaturze. Jak dotąd nadzieje te zawiódł nielitościwie kwiecień i bogaty w płaty śnieżyste maj. Czy długo tak jeszcze będzie, trudno przewidzieć, lecz że złośliwy Boreasz nie tylko amatorom letnich mieszkań, lecz i szczerym mieszczuchom psuł i psuje szyki to pewno. A prorocy przepowiadają cały maj taki! Bodajżeby.... nie zgadli.

═ Od dnia dzisiejszego do Gazety „Lekarskiej“ i Przeglądu postępu nauk Lekarskich zostaje dołączony bezpłatny dodatek pod tytułem „Bibljografja, i krytyka Lekarska“. Celem Bibljografji której pierwszy numer obecnie wyszedł, jest podawanie wiadomości o każdem nowowychodzącem dziele, broszurze lub czasopiśmie lekarskiem z wykazem ich treści i krótkiej oceny. Przegląd postępu nauk lekarskich obejmuje wprawdzie ten dział traktowany wyczerpująco ale bibljografja podawaną tam jest dopiero po upływie roku od czasu wyjścia dzieła. Dla usunięcia tej niedogodności redakcja Gazety Lekarskiej postanowiła wydawać oddzielnie Bibljografję i krytykę lekarską.

═ Stosownie do ogłoszenia zamieszczonego w poniedziałkowym numerze *Kurjera*, odczyt pana Sulimierskiego „O błędach rozumowania“, odbędzie się dziś, t. j. w sobotę, od godziny 7mej do 8mej wieczorem w sali Resursy Obywatelskiej. Bilety są do nabycia w znaczniejszych księgarniach. Dla uczniów gimnazjów i studentów uniwersytetu, po kop: 15 przy wejściu do sali.— *Treść odczytu*: Źródło poznania i jego środki.—Nieomylność zmysłów.— Błędy rozumowania płynące z uogólniania, z fałszywej analogji, z niedokładnych spostrzeżeń i t. p.— Wpływ stanu uczuć na rozumowanie.— Błędy płynące z niedoskonałości form językowych.— Przykłady z nauki i z codziennego życia.— Zakończenie.

═ Jedenasty *odczyt popularny* o tem „zkąd się biorą choroby i jak się od nich chronić“ będzie miał jutro p. G. Doliński —jak o tem donosiliśmy, w Resursie Obywatelskiej, o godzinie 4-tej po południu. Biletów dostać będzie można w Resursie po kop. 5 od osoby.

═ Onegdaj przypadał ostatni termin do składania obrazów na konkurs prywatny Stanisława hr. Kossakowskiego.—O ile nam wiadomy nadesłano cztery obrazy religijne przedstawiające stosownie do warunków konkursu: Męczeństwo ś-go Piotra.

═ Dowiadujemy się z pewnego źródła, że Bank Handlowy Warszawski, akcjonarjuszom swoim wypłaci za rok 1872, po rs. 26 dywidendy na akcję pierwszych trzech emisyj. (G. P.)

═ Pan Wł. Górski zamierza w przyszły Poniedziałek t. j. w dniu swego dyżuru w Towarzystwie muzycznem dać poznać swieżo wyszłą z pod prasy kompozycją p. t. „Suite“ Ferdynanda Dawida a jak słyszeliśmy za staraniem p. Górskiego dadzą się słyszeć na tym zebraniu panna Józefa Krysińska i nieznamy jeszcze światu myzykalnemu tenor p. Kwieciński.

═ Dowiadujemy się z gazety Lekarskiej, iż doktór Medycyny J. Hassewicz przyjeżdża do Karlsbadu w połowie Maja — gdzie pozostając przez cały sezon kuracyjny udzielać będzie porady lekarskiej.

═ W dniu 5 Maja 1778 roku założonym został kamień węgielny pod budowę kościoła Ewangelicko-Augsburskiego przy ulicy Królewskiej.

(Art. nad.) Pośpieszamy zawiadomić, że projektowana na dzień 26 Kwietnia (8 Maja) 1873 roku pogawędka w przedmiocie udoskonalenia racjonalnej hodowli pszczół, która miała się odbyć w Motulach pod Suwałkami, z powodów od nas niezależnych nie przyjdzie do skutku. Suwałki dnia 16 (28) Kwietnia 1873 roku.—*B. Grabowski, St. Lieneburg.*

═ W przyszłym tygodniu ma być graną w teatrze Rozmaitości komedja Fredry p. n. „Śluby panieńskie“ w ktorej rolę Gucia odegra p. Tatarkiewicz a rolę Albina p. Rapacki.

═ Mówiono nam, że ma być wznowiona jednoaktowa komedyjka ze śpiewkami p. n. „Folwark Primerose.“ Główniejsze role w tej sztuce innych niż dawniej

będą miały przedstawicieli, a mianowicie: po pani Bakałowiczowej grać będzie panna Romana Popiel, po panu Królikowskim p. Szymanowski, a po panu Stolpe p. Tatarkiewicz.

Lat temu... dalibóg już niepamiętamy ile, któryś z krytyków się odezwał, że „Folwark Primerose" jest komedyjką młodości. Dziś niestety tej sztuce inny już się przynależy tytuł. Już nawet wino, które butelkowano w dniach pierwszego pojawienia się „Folwarku Primerose," djabelnie poszło w górę w cenie. Szkoda, że sztuki nie zawsze z winem w porze idą.

= W Tivoli zaczęły się już na dobre przygotowania, do przyjęcia zamówionej na sezon letni węgierskiej orkiestry. Ogródek się przyozdabia i przygotowuje na przyjęcie licznego zastępu gości, a szafunek piwa, które ma chłodzić czardasze odbywa się w kuflach nowego oryginalnego pomysłu.

= Decyzją JW. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 marca 1873 r., Nro 320, Doktór medycyny, Wiktor Szokalski, zatwierdzony został na posadzie Naczelnego Lekarza Oftalmicznego Instytutu w Warszawie.

= Wczoraj zatknięto tyki na dwóch mających się w ciągu tego lata zabudować placach. Pierwszy budynek stanie w ogrodzie dotykającym Tivoli, drugi przy ulicy Miodowej na placyku przed frontem domu zajmowanego dawniej przez litografję Dzwonkowskiego.

Na wzniesieniu oficyny frontowej w tem miejscu, straci wiele ulica Miodowa, której ładny ten placyk był ozdobą, więcej zaś jeszcze front dotychczasowego budynku, którego mająca się budować obecnie oficyna zupełnie zmieni postać.

= Wczoraj o godzinie 6 po południu oddziały straży ogniowej były alarmowane z powodu pokazania się ognia na Bugaju nad Wisłą w domu pod Nr. 13. Ogień powstał skutkiem napalenia w piecu zrujnowanym i zatlenia się w skutek tego belki w suficie. Pożar ugaszono w samym zaczątku.

= W Kaliszu stanęły nowe łazienki letnie urządzone na głównym kanale rzeki Prosny powyżej placu teatralnego.

= Przed kilku dniami kura (warszawianka) zniosła jajo wielkości indyczego. Właścicielka kury zdjęta ciekawością, zapragnęła zobaczyć co się znajduje w tym olbrzymie jajowym. I o dziwo! znazła tam dwa żółtka i prócz tego drugie jajko zupełnie wykształtowane z łupiną. Gdyby jajo doszło do swojej pory mielibyśmy nowy rodzaj bliźniąt a raczej trojaków Syamskich kurzego rodu. Corpus delicti znajduje się do obejrzenia w Redakcji Kurjera Warszawskiego, za opłatą na ubogich.

= We środę po południu w przejściu przez dom Rezlera znaleziono dwie pary rękawiczek w papier zawiniętych. Właściciel tych rękawiczek może je odebrać za udowodnieniem u furtjana w domu głuchoniemych.

— Portmonetka z pieniędzmi znaleziona d. 2 Maja po południu na ulicy Wierzbowej niedaleko Hotelu Angielskiego za udowodnieniem odebraną być może w Redakcji.

= Z powodu doznanej dziś przezemnie obrazy od p. N. urzędnika drogi żelaznej, przesyłam Ci szanowny Redaktorze, przy niniejszem rs. 1 na rzecz Instytutu dla moralnie zaniedbanych dzieci, p. N. zaś, w miejsce odpowiedzi, odsyłam do słów J. J. Rousseau (Émile liv. IV uwaga 21).—Z uszanowaniem *N. N.*

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od N. N. rsr. 4 od dzieci N. kop. 80 od A. O. rsr. 1 dla ucznia K. którego matka z pracy rąk utrzymująca się, z powodu choroby nie mogła zarobić tyle aby opłacić wpis szkolny za syna. Od K. W. rsr. 2 od L. S. kop. 30 dla nędzy wyjątkowej; od służącej Moniki posądzonej o kradzież 2-ch zegarków złotych, rsr. 1 dla nędzy wyjątkowej, jako podziękowanie Bogu za wykrycie istotnego sprawcy i udowodnienie jej niewinności.

Wiadomości z Cesarstwa.

= O pobycie cesarza niemieckiego w Petersburgu, gazeta „Gołos" podaje następujące nowe szczegóły:

Dnia 17 (29) kwietnia, cesarz niemiecki, w uniformie swego pułku petersburgskiego grenadjerów króla Fryderyka Wilhelma III i przy wstędze orderu św. Jerzego wielkiego krzyża, obecnym był wraz z swoim orszakiem, o godzinie 11-tej z rana, na nabożeństwie odprawionem w cerkwi Pałacu Zimowego z powodu uroczystości rocznicy urodzin Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana. Następnie, po złożeniu Najjaśniejszemu Panu powinszowań przez ciało dyplomatyczne, obaj Cesarzowie raczyli udać się, o godzinie wpół do drugiej, na mały plac położony przed Pałacem Zimowym i przeznaczony do odbywania parad, gdzie odbyła się parada z ceremonją pułku petersburgskiego grenadjerów króla Fryderyka Wilhelma III; paradą dowodził Jego Cesarska Wysokość Wielki Książe Mikołaj Mikołajewicz Starszy.

W paradzie tej, oprócz pułku petersburgskiego grenadjerów króla Fryderyka Wilhelma III, wzięły udział, jak zwykle, plutony zakładów wojskowo-naukowych, batalijonu gubernjalnego i t. d. O godzinie 1-szej po południu, wojska uszykowały się na małym placu wzdłuż gmachu admiralicji głównej, frontem do Pałacu Zimowego. Punkt o godzinie w pół do drugiej, Najjaśniejszy Pan, wraz ze swym najjaśniejszym gościem, cesarzem niemieckim i w assystencji licznego orszaku, raczył wyjść przez główny ganek i przejść przed frontem, który powitał Monarchów głośnemi i przeciągłemi okrzykami „hura". Po przejściu przed frontem, obaj Cesarzowie przyjęli raporta od adjutantów tych oddziałów, które mają ten zaszczyt, że Ich Cesarskie Moście są ich szefami; następnie, po werblu, najjaśniejszemu cesarzowi niemieckiemu przedstawiali się dowódcy plutonów. O godzinie drugiej wojska defilowały, najpierw krokiem, następnie zaś kłusem, poczem, na sygnał „zaciągać warty", plutony opuściły plac i wróciły na swe posterunki. Wtenczaś, w stronie placu na lewo od głównego ganku, uszykowani byli w jeden szereg jenerał-adjutanci, jenerał-majorowie z Orszaku Jego Cesarskiej Mości i naczelnicy osobnych oddziałów, których Najjaśniejszy Pan raczył przedstawić cesarzowi Wilhelmowi III. Znajdowało się tu niemało osób znanych już najjaśniejszemu cesarzowi niemieckiemu, który rozmawiał z niemi łaskawie, przypominając, że niektórych z nich widział w stopniu jeszcze ober-oficerów. Rozmowa prowadzona była po francuzku. Po ukończeniu przedstawień, które trwały przeszło pół godziny, wystąpili ordynanse jazdy i po dwóch kursach, kłusem i en carrière, rozpoczęły się ewolucje. Jeźdźców było, zdaje się, około dwudziestu, którzy przewyższali jeden drugiego pod względem zręczności i odwagi.

Parada skończyła się o godzinie wpół do trzeciej, poczem obaj Cesarzowie wrócili do pałacu, również przez główny ganek. Najjaśniejszy Pan był w uniformie strzelców Cesarskich, przy wstędze pruskiej, cesarz zaś niemiecki w uniformie uczestniczącego w paradzie pułku petersburgskiego grenadjerów króla Fryderyka-Wilhelma III i przy wstędze św. Jerzego powierzchu uniformu. W orszaku Cesarzów znajdowały się także wszystkie osoby towarzyszące cesarzowi niemieckiemu, z wyjątkiem kanclerza księcia Bismarcka. Feldmarszałek hrabia Moltke był w uniformie jeneralskim ruskim i przy wstędze pruskiej.

O godzinie 3-ej po południu, cesarz niemiecki przyjmował ambasadorów francuzkiego i angielskiego przy dworze petersburskim, poczem ambasador cesarza niemieckiego, książę Henryk VII Reus, miał zaszczyt przedstawić ciało dyplomatyczne cesarzowi Wilhelmowi i towarzyszącemu mu kanclerzowi cesarstwa księciu Bismarckowi. O godzinie 6-ej miał miejsce obiad familijny w apartamentach cesarza Wilhelma.

O godzinie 9½ wieczorem, na tymże placyku dworskim odbył się capstrzyk z ceremonją. Muzykanci w liczbie 1,780 (1,300 muzykantów i 480 doboszów i sygnalistów), uszykowani zostali przed pałacem o 8½ godzinie. Ich Cesarskie Moście Najjaśniejszy Pan i cesarz Wilhelm ukazali się w namiocie urządzonym na głównym ganku pałacowym, i muzykanci zagrali hymn pruski, następnie zaś wykonali inne utwory. Wszystkiemi orkiestrami wojskowemi dyrygował kapelmistrz p. Wurm.

Plac i muzykanci oświetleni byli blaskiem elektrycznym wychodzącym z okien Pałacu Zimowego.

Cały plac Admiralicji, bulwar i Wybrzeże Pałacowe przepełnione były ludem. Tłumy ciekawych były tak ogromne, że pułk preobrażeński, który tworzył łańcuch na około placu, nie mógł podołać i w pomoc mu wezwano o godzinie 9-ej pułk pawłowski.

Capstrzyk skończył się o godzinie 10½.

Przed rozpoczęciem capstrzyka, około godziny 9-ej wieczorem, Najjaśniejszy Pan, wraz z swym najdostojniejszym gościem, raczył odbyć w powozie otwartym przejażdżkę przez ulice wspaniale uiluminowane, wasystencji licznego orszaku jadącego powozami. Na całej drodze, niezliczone tłumy ludu witały Cesarzów głośnemi okrzykami; w niektórych miejscach jaśniały ognie bengalskie i słońca elektryczne. Gęste tłumy ludu napełniały Perspektywę Newską, zalaną blaskiem iluminacji Wielką Morską ulicę, wybrzeża Newy, plac Pałacowy i przyległe do nich ulice, na których liczne domy jaśniały także iluminacją urządzoną w desenie bardzo gustowne. W wielu miejscach ustawione były na zewnątrz i w oknach popiersia Najjaśniejszego Pana i cesarza niemieckiego, przystrojone świeżemi kwiatami i pięknemi draperjami. (D. W.)

Kronika zagraniczna.

Z WIEDNIA.

Program wystawy.

Baron Schwarz-Senborn dyrektor generalny wystawy powszechnej w Wiedniu, ogłosił następujący program jej otwarcia:—

1) Cesarz i Cesarzowa w towarzystwie członków rodziny cesarskiej i dostojnych gości zagranicznych otworzą wystawę powszechną.

2) Do przyjęcia udziału w tej uroczystości zaproszeni są goście miejscowi i zagraniczni.

3) Karta wstępna na czas trwania całej wystawy daje prawo być obecnym na uroczystości otwarcia. Osoby nieposiadające tej karty płacą po 25 guldenów.

3) Wszystkie osoby obecne na tej uroczystości zgromadzą się pomiędzy godziną 9 a 11 w rotundzie pałacu wystawy. Po godzinie 11 wstęp już nie dozwolony.

5) Arcyksiążęta i Arcyksiężniczki austryjackie oraz dostojni goście z zagranicy wraz z orszakami swojemi przybędą o godzinie 11½ przed południem i na Cesarską parę oczekiwać będą w pawilonie dworskim.

6) Wielki mistrz i jeden z mistrzów ceremonii przyjmować będą dostojnych gości i wprowadzać do pawilonu.

7) Para Cesarska przybędzie przed południem i uda się do pawilonu dworskiego.

8) Strój galowy wstęgi wielkiego krzyża na wierzchu. Panowie nie noszący mundurów, w czarnych frakach i w białych krawatach; damy w toaletach przedpołudniowych i w kapeluszach.

9) Minister handlu uda się do pawilonu dworskiego zaprosi parę Cesarską, ażeby się udała na miejsce ceremonji.

10) Cesarstwo a za niemi inne dostojne osoby, przed nimi, Mistrz ceremonii i Minister handlu, udadzą się pieszo z pawilonu do południowej bramy pałacu wystawy.

11) W chwili gdy cesarstwo opuszczą pawilon, kapele wojskowe zagrają hymn narodowy i dane zostaną salwy z czterech armat.

12 Cesarstwo przybywszy do portyku południowego przyjęci będą przez Arcyksiążąt, Protektora i prezesa wystawy, przez Vice-Prezesa kommissji i dyrektora generalnego.

13) Cesarstwo i osoby dostojne zajmą miejsce na estradzie i w rotundzie.

14) W chwili otwarcia rotundy orkiestra dyrygowana przez Jana Straussa wykona hymn narodowy; kilka zaś wiedeńskich *singvereinów* wtórować będzie hymnowi.

15) Skoro cesarstwo zasiądzie, muzyka i śpiew ustanie.

16) Arcyksiążę Protektor wręczy cesarzowi, memorjał historyczny o rozwoju wystawy i katalog generalny, poczem cesarz przemówi i ogłosi wystawę z roku 1873 za otwartą.

17) W tej chwili zabrzmią fanfary i zahuczą działa.

18) Prezes ministrów oświadczy cesarstwu dziękczynienie za przywiedzenie do skutku wystawy powszechnej.—Podziękę podobną wyrazi Burmistrz miasta Wiednia w imieniu obywateli i przemysłowców.

19) Następnie towarzystwa śpiewackie pod dyrekcją pan Dessofa naczelnika opery zaintonują hymn uroczysty kompozycji Haendla.

20) Po ukończeniu hymnu cesarstwo prowadzeni przez ministra handlu i dyrektora generalnego wystawy oraz cały orszak, opuszczą rotundę, wśród odgłosu hymnu narodowego i przejdą podłużną galerją zachodnią i powrócą do rotundy.

11 Przy powrocie cesarstwa, działa dadzą ognia po raz trzeci.

22) Wystawa będzie otwartą do godziny 6-tej wieczorem dla zaproszonych gości, dla wystawców i spektatorów opatrzonych we właściwe bilety.

Pałac Wystawy.

Plan w Wiedniu w tych dniach wydany, wskazuje w sposób jasny i prosty miejsca zajęte przez różne kraje na Wystawie.

Kraje następują po sobie wszystkie niemal w porządku geograficznym, w kierunku od wschodu ku zachodowi. Rotunda jedynie, służy za miejsce wystawy wspólnej, wszystkich narodów.

Austrja, jak się to rozumie samo przez się, zajmuje największej miejsca; rozporządza ona czwartą częścią wszystkich galerji i dziedzińców. Po Austji następują Niemcy, którym wyznaczono miejsce najpiękniejsze t. j. połowę galerji około rotundy. Francja i Anglja, są trzeciemi z rzędu co do ważności miejsca. Następnie idą inne kraje, które idą po sobie w stosunku swoich przemysłowych produkcji.

Oto kilka dość ścisłych danych o samym pałacu wystawy.

Wielka galerja idąca wzdłuż pałacu a wychodząca od środka ma szerokości 25 metrów (37½ łokci); każda galerja szeroka jest 15 metrów (22½ łokci) a 75 metrów (112½ łokci) długa. Wewnętrzna przestrzeń pałacu wynosi 60,000 metrów kwadratowych, bez powierzchni zajętej na rotundę. Przestrzeń ta podzielona jest na następujące oddziały.

Austrja metrów kwadratowych 14,764; Niemcy 6,741;

Francja $6,380^{1}/_{2}$; Anglja $6,369^{1}/_{2}$; Rossja 3,369; Węgry 2,972; Włochy 2,972; Turcja $2,948^{1}/_{2}$; Belgja $2,613^{3}/_{4}$; Stany Zjed. Ameryki 1,350; Chiny Siam, Japonja 1,350; Szwajcarja 1,125; Ameryka Południowa 1,090; Egipt i Afryka środkowa $1,003^{1}/_{2}$; Hollandja $880^{3}/_{4}$; Grecja $867^{1}/_{2}$; Szwecja i Norwegja 865; Rumunja $657^{1}/_{2}$; Hiszpanja $605^{1}/_{2}$; Portugalja 519; Persja i Azja Środkowa 346; Tunis $259^{1}/_{2}$; Maroko $86^{1}/_{2}$.

Otwarcie Wystawy.

O samej dwunastej we czwartek d. 1 maja, cesarz austrjacki Franciszek Józef, otworzył wystawę powszechną przemysłu, sztuki i ogólnej kultury w stolicy swojego państwa, Wiedniu.

Przy akcie tym obecni byli: cesarzowa, następca tronu, cała rodzina cesarska, książęta tronów zagranicznych—pruskiego, duńskiego, belgijskiego i angielskiego, wszyscy ministrowie i wysocy dostojnicy państwa.

Pomimo odstraszającej niepogody i rotszyldowskich cen biletów wejścia, wielką rotundę przeznaczoną na akt uroczysty, napełniły tłumy publiczności. Oko tonęło w bezmiarze perspektywy.

Całe wojska orkiestr i chórów męzkich, stały w pogotowiu na posługi Harmonji, która podnieść miała majestat wielkiej uroczystości pokoju ludów i wspólnej pracy.

Hymn austrjacki Haydna, ta melodja zawsze świeża, uczuciowa i potężna, rozpoczął uroczystość po zajęciu miejsc w rotundzie przez orszak cesarski.

Protektor Wystawy, arcy-książe Karol Ludwik, pierwszy zabrał głos przy inauguracji.

„W świątecznym nastroju, witam Waszą Cesarską Mość, mówił arcy-książe, w tym przybytku poświęconym dla postępów pokoju. Świat zwraca oczy swe na Austrję, ojczyzna nasza pewną być może uznania, jakie znajdzie u ludów usilna zabiegliwość o przysparzanie ludzkości dobra przez oświatę i pracę.

„Jako powołany do urzeczywistnienia pomysłu, nie mogę być sędzią własnych czynów. Kładę tylko nacisk na inicjatywę, jaka wyszła od Waszej Cesarskiej Mości, na chętny współudział własnych i obcych narodów, na obyczajową i państwową potęgę pracy i kultury. Z tych to żywiołów, złoży się zaszczytne wspomnienie, które przekazanem zostanie pokoleniom mającym żyć po nas.“

Po tej pr emowię arcy-książe doręczył cesarzowi katalog Wystawy i memorjał historycznego jej rozwoju i poprosił o ogłoszenie wystawy za otwartą.

Cesarz odpowiedział: „Z żywem zadowoleniem spoglądam na dokonane już dzieło, którego ważność w pełni uznaję. Ufność moja w patrjotyzm i dzielność moich ludów, w sympatje i poparcie narodów z nami zaprzyjaźnionych, towarzyszyła spełnianiu się wielkiego dzieła. Obecnie wdzięczne uznanie daję od siebie uwieńczonym już usiłowaniom.—Ogłaszam Wystawę Powszechną z r. 1873 za otwartą.

Po Cesarzu przemawiali Książęta Adolf Auersperg, prezes gabinetu przedlitawskiego i burmistrz Wiednia Doktor Felder. Pierwszy zeszył mowę z ogólników zastosowanych do okoliczności. Drugi wyliczył to wszystko co Cesarz za 25 lat już prawie trwającego panowania swego dla Wiednia uczynił. Ciągła pieczołowitość rządu cesarskiego, mówił, wyniosła Wiedeń na godność grodu całego świata.

Okrzyk burmistrza „Niech żyje Cesarz“! powtórzony przez tysiące piersi, zamknął wszystkie przemowy. Muzyka i chóry wykonały śpiew tryumfalny z „H. Judy Machabeusza“, do którego słowa napisał umyślnie na uroczystość Józef Weilen.

Cesarz, Cesarzowa i dostojni goście powstali z estrady i przeszli się po wschodniem, a następnie po zachodniem skrzydle budynku. Wystawa była otwartą.

---

† W kościele Opieki Ś-go Józefa wprost ulicy Królewskiej, dnia 5 maja, t. j. w Poniedziałek o godzinie 11-tej z rana w dzień urodzin ś. p. Stanisława **Moniuszki**, odbędzie się Msza żałobna za spokój duszy Jego na które to nabożeństwo prosi pozostała rodzina Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych ś. p. Stanisława.

† W Poniedziałek dnia 5 Maja o godzinie 10-zrana odbędzie się w kościele Ś-tej Anny przy ulicy Krakowskie-Przedmieście żałobne Nabożeństwo za duszę Maryi z Krasuskich **Chęcińskiej**, na które Syn z Żoną zaprasza. —3923—

† W dniu 5 maja r. b. to jest w poniedziałek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Rudzińskego**, b. referenta powiatu Maryjampolskiego, odprawioną zostanie za spokój jego duszy Wotywa w kościele Panny Marji przy ulicy Leszno o godzinie 10 z rana, na którą synowie i córki, Krewnych i Znajomych zapraszają. —3945—

† W dniu 6 maja, t. j. we wtorek jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Anny z Wolskich **Markowskiej** odprawioną zostanie za spokój jej duszy Wotywa w kościele na Pradze o godzinie 11-tej i zrana na którą pozostała familija zaprasza Krewnych Znajomych. —3946—

† Stroskani Rodzice, zmarłego w dniu 2 Kwietnia r. b. ś. p. Włodzimierza **Matuszewskiego**, ucznia klassy II, Gimnazjum III, zapraszają Zwierzchników, Kolegów i Znajomych zmarłego na Nabożeństwo żałobne odbyć się mające w dniu 6 Maja to jest we wtorek, o godzinie 8-mej z rana w Kościele Ś-go Krzyża.—3911

† Ś. p. Bogumił **Kotkowski**, b. Urzędnik Zarząd i Poczt, ostatnio Emeryt, po długiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w wieku lat 65, w dniu 3 maja o godzinie 4-tej rano przeniósł się do wieczności. Stroskana żona, syn i córka, zapraszają Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, na Nabożeństwo żałobne w dniu 5 maja (w poniedziałek), o godzinie 10-tej rano w kościele Ś-go Karola Boromeusza, oraz na eksportację zwłok z kaplicy tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie 5-tej po południu odbyć się mającą. —3944—

Wiadomości Polityczne.

Paryż 30-go.

„Avenir national“ podaje główne zarysy konwencji o wcześniejsze ustąpienie Niemców z Verdun. Wyjście przyśpieszonem zostanie o cały miesiąc. Francja ze swej strony wypłaci ostatnią ratę 250-miljonową przed pierwiastkowo umówionym terminem i wynagrodzi Niemcom straty, jakie ponieść mogą przez powyższą zmianę w konwencji z 15 marca r. b. Nowy układ w sobotę już ma być złożony w komissji nieustającej.

Thiers 15 maja wraca na mieszkanie do Wersalu. Nie pojedzie już do Lille. Błędną jest pogłoska o widzeniu się jego z Gambettą. Buffet tylko miał z nim długą konferencję.

„Bien public“ występuje z zaprzeczeniem przeciwko wieściom przypisującym komissji nieustającej zamiar zwołania Zgrom. narodowego. Wielu deputowanych zjeżdża się już do Wersalu. Perieryści zamierzają połączyć się ze stronnictwem prawego środka, (z Orleanistami).

Barodet ogłasza list, w którym dziekując wyborcom Paryża za to, że uczynili go swym deputowanym, nastaje na potrzebę umiarkowania i karności w szeregach stronnictwa republikańskiego, które czyni postępy na wszystkich punktach. Kandydatura jego nie była kandydaturą walki. Paryż chciał tylko udzielić rządowi potrzebne objaśnienie. Barodet będzie się starał przy każdej sposobności okazywać, że duch zgody i jedności zyskał w nim jednego więcej przedstawiciela.

Sąd wojenny skazał na dożywotnie roboty ciężkie członka komuny, Clement, którego już po wydaniu nań zaocznego wyroku śmierci, aresztowano dnia 14 lutego i powtórnie osądzono.

Testamentem z d. 24 kwietnia 1865 r., Napoleon III-ci oddaje żonę swoją i syna pod opiekę wielkich ciał państwa, narodu i armji. Zostawia cesarzowej wszystkie posiadłości nieruchome, oraz cały majątek własnej szkatuły oszacowany na 120,000 f. szt.

„Agence Havas“ otrzymuje z dobrego źródła zapewnienie, że Thiers zdecydowany jest nie schodzić wcale z podstawy jaką mu daje idea rzeczypospolitej konserwatywnej i spodziewa się, że ideę tę potrafi obronić przeciwko napaściom zarówno monarchicznym jak i radykalnym. Rada ministrów przygotowuje obecnie projekta do praw konstytucyjnych, które mają być przedstawione Zgrom. narodowemu w pierwszym dniu zebrania się jego po ferjach.

Berlin 29-go.

Izba Panów przyjęła dziś projekt wyznaniowy Falka o władzy dyscyplinarnej i sądzie najwyższym do spraw duchownych. Podczas rozpraw prezes ministrów Roon, wyraził żal swój z powodu gwałtowności z jaką występują mówcy opozycji zachowawczej. Gdyby Izba uchwaliła wniesione przez jednego z panów votum nieufności dla ministra Falka, naganę tę cały gabinet weźmie do siebie, gabinet odpowiedzialnym jest zbiorowo i solidarnie za wszystkie akta jakie od niego wychodzą.

W projektach edukacyjnych rząd nie ma bynajmniej zamiaru napadać na prawa kościoła katolickiego, chce tylko zabezpieczyć państwo przeciwko roszczeniom Kurji rzymskiej i wdzieraniu się jej do sfery politycznej.

We środę toczyć się będą rozprawy nad dwoma pozostałemi projektami Falka.

Haga 30-go.

Izba druga ukończyła dziś rozprawy nad wojną w Aczynie. Ministrowie spraw zagranicznych i kolonji wykazywali, że wypowiedzenie wojny było nieuchronną koniecznością i bronili gabinet od zarzutu lekkomyślności i nierozwagi. Korrespondencji jaką w sprawie wypowiedzenia wojny przeprowadzono z mocarstwami zagranicznemi, nienależałoby wręcz bez bliższego rozbioru ganić i potępiać. Rząd czyni już przygotowania do drugiej wyprawy, przedsięwziął już i w przyszłości jeszcze przedsięwziąść zamierza odpowiednie kroki dla wzmocnienia sił lądowych i morskich mających działać przeciwko Aczynowi.

Opozycja reprezentowana przez deputowanych Lynden i Deroo, odstąpiła od wniesienia *votum* nieufności, zostawiając inicjatywę rządowi.

Madryt 29-go.

Władze poszukują tu przywódzców radykalnych, na których pada podejrzenie iż byli czynni w rozruchach dnia 23 b. m. Serrano według jednych schronił się do ambasady francuzkiej, według innych znajduje się już na territorium portugalskiem. Rivero były prezes kortezów ściganym jest przez policję Becerra aresztowany Martos ratował się ucieczką. Przeciwko Zorilli nie potrzebowano przedsiębrać żadnych kroków były bowiem minister króla Amadeusza znajduje się ciągle w Gloas w Portugalji w pobliżu Badajoz.

Rozchodzą się pogłoski mało uzasadnione, że w gabinecie nastąpią zmiany korzystne dla stronnictwa ultra demokratów federalistów. Castelar i Acosta (spr. zgr. i wojna), wyjść mają z gabinetu. Pierwszy objąć ma ambasadę w Paryżu drugi dowództwo wojska w Katalonji (przez Perpignan). „Drapeau „francais“ wychodzący w Perpignan twierdzi że Don Alfons znajduje się w prowincji Lerida (w Katalonji). Viech blokowane jest przez część sił zbrojnych Saballta; karliści w Katalonji mogą w ciągu kilku godzin skoncentrować 9 do 10 tysięcy ludzi (?). Główne siły karlistowskie znajdują się około Gerony i w prowincji Lerida. Tenże sam dziennik twierdzi że 500 ludzi z pułku sam Fernando przeszedł do karlistów.

Aresztowania w Madrycie nie ustają. Becerra uwięziony w domu matki marszałka Serrano; Sagasta zabrany przez zbrojnych; Figuerola osadzony w Saladero.

Rzym 30-go.

Wbrew życzeniu rządu Izba deputowanych uchwaliła dziś projekt wyszły z inicjatywy parlamentu w przedmiocie urządzenia arsenału morskiego w Tarencie, przeznaczając na ten cel 23 miljony franków. Minister skarbu Sella obstawał za wyznaczeniem tylko $16^{1}/_{2}$ miljonów, tak jak projektował był minister marynarki. Po sprzecznej z tem żądaniem uchwale Izby, minister zaproponował przerwanie posiedzeń, dla zostawienia rządowi czasu do namysłu.

Zapewniają, że król porzucił już myśl odwiedzenia wystawy wiedeńskiej. Komissja i Izba przyszła już do porozumienia się z rządem w sprawie klasztorów rzymskich.

New-York 30-go.

Raport urzędowy stwierdza porażkę wojsk rzeczypospolitej z rozprawie z Modokami. Wojska straciły 13 w zabitych i 6 w ranionych. Sprawozdanie oświadcza, że blizkiem jest niebezpieczeństwo porwania się wszystkich Indjan do oręża. Jedynie zupełne ukrócenie Modoków, może niebezpieczeństwo to oddalić.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Petersburg 30go. — Poseł Cesarsko-Rossyjski przy Wysokiej Porcie, jenerał-lejtnant Ignatjew, otrzymał urlop na kilka miesięcy.

Petersburg 1-go. — Niemcy zamieszkali w Petersburgu doręczyli cesarzowi Wilhelmowi adres z wyrażeniem swych uczuć. Cesarz odpowiedział, że za adres dziękuje. W Niemczech dokonało się wiele przekształceń, których oddawna pragniono, ale które nie łatwe były do spełnienia. Najwięcej przyczyniła się do powodzenia armja; dokazała ona czynów jakich dotychczas nigdy nie zapisano w historji, przynajmniej w niemieckiej. Wiecie o tem jak zrządzenie boże (Gottes Fügung) poprowadziło nas do zwycięztwa w wojnie, do której zmuszony zostałem, inaczej wyrazić tego nie można, jak gdyby przez napaść. Znaną wam bowiem jest prawda, że pokój wydawał się już tylko co zapewnionym, kiedy nastąpiło wypowiedzenie wojny. Otóż, Opatrzność słuszną sprawę naszą uwieńczyła powodzeniem. Ta Opatrzność spełni oczekiwania nasze i sprawi, że się losy Niemiec utrzymają niezmiennie na teraźniejszej wysokości i w błogosławieństwach pokoju dalej rozwijać się będą. Zjednoczenie się jest już faktem dokonanym. Z roku na rok przynosić ono będzie coraz piękniejsze owoce—i takie państwo w środku Europy jest rękojmią pokoju. Błogich doznajemy uczuć my wszyscy obecnie żyjący, że nas właśnie wybrała Opatrzność do spełnienia tych rzeczy. W ten sposób ziszczą się nadzieje nasze, któreście tak pięknie wypowiedzieli.

Lwów 1-go. — Na poufnem posiedzeniu rady municypalnej, radca Szuman wniósł propozycję, aby ministrowi Ziemiałkowskiemu nadać prawa honorowego obywatela miasta Lwowa. W skutek gwałtownej opozycji Dobrzańskiego i Wilda, propozycja upadła.

Dnia 10 maja odbędzie się walna narada deputowanych do rady państwa.

Berlin 1-go. — Izba Panów przyjęła wszystkie cztery prawa wyznaniowe Falka. Większość była znaczna. Głosowanie było imienne przy trzech ostatnich prawach.

Madryt 30go. — W środkowych prowincjach kraju

nie ma żadnego oddziału karlistowskiego. W innych prowincjach oddziały tracą na liczebnej swej sile. Wielu powstańców poddało się.

Odbywane tu samowolnie w ciągu kilku dni ostatnich rewizje po domach ustały i sprawcy ich ukarani zostali.

Bayonna 30-go. — Krąży pogłoska, że Santa-Cruz rozstrzelany został za porozumieniem się innych dowódzców karlistowskich.

Londyn 30go. — Rewolucja w Paragwaju przytłumiona.

W Kuchni.

Pani domu pragnąc przeciwdziałać rujnującemu systematowi koszykowego stosowanemu przez kucharkę, sama udaje się do miasta, kupuje dwa funty masła, a położywszy sprawunek na talerzu w kuchni sama wychodzi do pokoju w celu zdjęcia kapelusza i okrycia.

Kucharka tymczasem z nieporównaną zwinnością chwyta masło i chowa je w pewnem miejscu dla „pana swego serca.“

Gospodyni powróciwszy do kuchni spostrzega z przestrachem że masło gdzieś się ulotniło.

— Gdzie masło pyta groźnie kucharki.

— Alboż ja wiem... pewnie kot zjadł.

— Kot? zapytuje z przekąsem pani.

— A czemużby nie, odpowiada z niezachwianym spokojem kucharka.

— Zaraz się o tem przekonamy.

Mówiąc to gospodyni porywa kota mruczącego najspokojniej pacierze na kominie i sadza go na szalce wag. Pokazuje się, że chudy kocina waży okrągłe dwa funty.

— To dopiero masło—woła tryumfująco gospodyni, a gdzie kot?

Podanie nie przytacza odpowiedzi kucharki na tak przekonywający argument.

— Postęp na drodze wydawnictwa coraz jest widoczniejszym, szczególniej za granicą. Liczne czasopisma illustrowane na publikowaniu drzeworytów i dodawaniu najróżnorodniejszych premji się nie ograczają; obecnie zaczęło wychodzić za granicą, *w Brukselli*, nowe pismo w języku francuzkim, p. t.:

L'EUROPE ILLUSTRÉE,

przynoszące artykuły z dziedziny literatury, poezje, biografje, i t. p., a przewyższające pod względem illustracji wszystko co dotąd było; ryciny bowiem wszystkie są *kolorowane chromolitograficznie*, przytem odznacza się niesłychaną taniością.

Abonament całoroczny kosztuje tylko rs. 5.

Abonenci otrzymują jeszcze w dodatku pyszną *Akwarellę na brystolu.*

Przedpłatę przyjmuje Księgarnia i Skład nut

Ferdynanda Hösick,

która już Numer pierwszy pisma tego otrzymała. — 3729—

— Józef *Jarocki*, właściciel magazynu wyrobów złotych, w tych dniach powrócił z zagranicy.—3908

— PP. *Karscy*, właściciele fabryki kwiatów przy ulicy Niecałej Nr 12, przy Ogrodzie Saskim, w dniu dzisiejszym wyjechali zagranicę w interesie fabryki.

DOLINA SZWAJCARSKA,

W Niedzielę dnia 4 Maja 1873 r.

Koncert orkiestry Warszawskiej,

pod dyrekcją

ADOLFA SONNENFELDA.

1. Wspomnienie Wrocławia, marsz A. Sonnenfelda.
2. Uwertura z opery Wesołe Kumoszki z Windsoru, Nicolaja.
3. Neu Wien, walc Straussa.
4. Dumanie nad brzegiem morza, P. Jędrzejewskiego, (członka orkiestry, 1-szy raz).
5. Na powszechne żądanie: Chłopka polka, z baletu Meluzyna, Adolfa Sonnenfelda (1-szy raz).
6. Uwertura z opery Wolny Strzelec, Webera.
7. Mussat, Offenbacha, ułożył na skrzypce i wykona pan Bartoszewicz (1-szy raz).
8. Na powszechne żądanie ulubiony: Czardas, z baletu Meluzyna, Adolfa Sonnenfelda (1-szy raz).
9. Musikalischer Bilderbogen, potpouri Conradiego.
10. Freut euch des Lebens, walc Straussa.
11. O dites lui, romans J. Koczubeja (solo na puzonie wykona pan Kitzing.
12. Festival, kadryl Straussa.
13. Warszawiak mazur, K. Platera.

Początek o godzinie 5-tej. Wejście kop. 20. We Czwartek dnia 8 Maja **Koncert.** We Środę dnia 14 Maja **Koncert** na dochód Dyrektora Orkiestry Warszawskiej, **Adolfa Sonnenfelda.**

TEATR WIELKI.

Dziś **Żydówka.** Jutro: **Meluzyna**

TEATR ROZMAITOŚCI

Dziś: **Broń niewieścia. Pan Geldhab.** Jutro: **Pan Jowjalski.**

— Zwracamy uwagę na dzisiejszy Dalszy Ciąg Kurjera w którym zamieszczone są między innemi: Wiadomości Urzędowe etc. etc.

— **Ceny targowe Warszawskie.** — Z dnia 2 maja płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funt. smol. ordyn. od rsr. k. — do rsr. — kop. —; żyta i dobra rsr. 9 kop. 50 do rs. 9 kop. 75, wyborowa rsr. 9 kop. 90 do rsr. 10 kop —; żyta wagi 232 do 240 od rs. 5 kop. 37½ do rs. 5 k. 55; jęczmienia 2 i 4go rzędowego rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop. 80; owsa rsr. 2 kop. 85 do rsr. 3 kop. ; groch polny rs. kop. — do rs. kop.; — kartofle rs. 1 kop. 50 do rs. 1 kop. 65; siana od kop. 37½, do k. 40; słoma od k. 37½ do kop. 40 za pud.

— **Okowitę** płacono — dnia maja hurtową składnicą za garniec od kop. 133 — 138½. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 140—142.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 2 cali 8.

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).— Дозволено Цензурою.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera, oraz Dodatek).

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 90. Sobota. Warszawa, d. 21 Kwietnia (3 Maja) 1873 r.

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 109 wydanym, zamieszczono:* Do rewizji w ustanowionych przy cyrkułach lokalach, stanu choroby osób, kwalifikujących się do szpitali od dnia 18 (30) kwietnia do 25 kwietnia (7 maja) r. b. naznaczeni zostają: W cyrkule Bielańskim Lekarz miasta Nowakowski, w cyr. Powązkowskim lekarz m. Grün, Łazienkowskim Lekarz m. Bernhardt, Pragskim p. o. Lekarza m. Kryże. (G. P.)

— Z rozporządzenia Magistratu miasta Warszawy, w dniu 18 (30) kwietnia r. b., rozpoczęte zostało przebrukowanie środka Nalewek, pomiędzy ulicami: Długą i Franciszkańską, poczynając od Długiej, a ponieważ oprócz tego zachodzi konieczność przebrukowania i przejazdu przez ulicę Długą od bruku żelaznego od ulicy Bielańskiej do Nalewek, zatem w przeciągu pierwszych dni tych robót przejazd na tej części ulicy Długiej będzie wstrzymany, następnie zaś przejazd stopniowo wstrzymanym zostanie na Nalewkach, w miarę postępu robót, naprzód na części tej ulicy pomiędzy Długą i Nalewkami, następnie pomiędzy Nowolipkami i Ś-to-Jerską i na koniec pomiędzy tą ostatnią i Franciszkańską.

O czem dla wiadomości i wzbronienia przejazdu przez wspomnione miejsca w czasie trwania robót oznajmiam podwładnej mi Policji. (G. P.)

— Zarząd Warszawskiego oddziału Ruskiego towarzystwa opieki nad zwierzętami zakomunikował nam następujące zawiadomienie: Oberpolicmajster Warszawski, donosząc, że niektórzy z pp. członków oddziału, przy spółdziałaniu stopni policyjnych, przytrzymują i odsyłają do cyrkułów nietylko tych z pomiędzy dostrzeżonych w okrutnem obchodzeniu się ze zwierzętami, których osobistość ma być sprawdzona, lecz także nieraz, bez szczególnego powodu, jak np. za to tylko że konie zacinają się lub podbijają się, odsyłają do cyrkułów dorożkarzy, podczas gdy co do tych ostatnich dostateczne jest zapisanie numeru, ażeby mieć możność znalezienia ich w każdym czasie,—uprasza o wydanie rozporządzenia co do usunięcia tego na przyszłość.

Ze względu przeto, że osoby dostrzeżone w okrutnem obchodzeniu się ze zwierzętami, nie ulegają podług prawa osobistemu przytrzymaniu lub aresztowi, lecz pociągane są do kar pieniężnych. Zarząd ma zaszczyt upraszać najuprzejmiej pp. członków oddziału, ażeby nie przytrzymywali odtąd i nie aresztowali dorożkarzy i osób dostrzeżonych w okrutnem obchodzeniu się ze zwierzętami, lecz jedynie wskazali ich miejscowej służbie policyjnej. (G. P.)

— W dniu onegdajszym w cyrkule Jerozolimskim, starozakonna Krusa Hindhof, lat 40 wieku licząca, pod Nr 35 przy ulicy Grzybowskiej zamieszkała, w przystępie pomięszania zmysłów poderznęła sobie gardło i po udzieleniu jej zaraz pomocy lekarskiej odesłana do szpitala. (G. P.)

— Przez rozporządzenie kuratora warszawskiego okręgu naukowego, mianowani zostali: naczelnik wydziału kancelarji warszawskiego okręgu naukowego Ignacy Kosmowski p. o. sekretarza komitetu trwarzystwa zachęty sztuk pięknych, z pozostawieniem na zajmowanej posadzie; nauczyciel kaligrafji i rysunków linearnych i ręcznych petrokowskiego gimnazjum męzkiego Aleksander Jefimów nauczycielem tych samych przedmiotów łodzińskiej wyższej szkoły rzemieślniczej; pastor djakonus łodzińskiej ewangelicko-augsburskiej parafji Dol—nauczycielem religji wyznania ewangelickiego łodzińskiej szkoły wyższej rzemieślniczej; urzędnik kancelaryjny kancelarji warszawskiego okręgu naukowego Eeugenjusz Łypaczewski - pomocnikiem referenta tejże kancelarji; wykwalifikowana na nauczycielkę domowę z ukończonym całkowitym kursem w I warszawskiem gimnazjum żeńskim, panna Helena Markowówna guwernantką chołmskiej 6-klasowej szkoły żeńskiej; uczony rysownik z ukończonego kursu nauki w szkole rysunków technicznych Strogonowa, Dymitr Kłombazarow—nauczycielem rysunków ręcznych i linearnych wejwerskiego gimnazjum nauczycielskiego; profesor seminarjum sejnskiego i asesor miejscowego konsystorza diecezjalnego ks. Antoni Dauksz nauczycielem religji wyznania rzymsko-katolickiego suwałkskiego gimnazjum męzkiego.

Zatwierdzeni zostali: P. o. etatowego nauczyciela siennickiego seminarjum nauczycielskiego Koszkarow, nauczyciele warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych: Szymański i Solarski członkami komitetu gospodarskiego i Michalski nadzorcą warsztatów instytutu, na 2 lata; sędziami sądu uniwersyteckiego Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu na 1873 r.: dziekani i zwyczajni profesorowie pomienionego uniwersytetu: fakultetu historyczno-filologicznego, radca tajny Kowalewski, fakultetu prawnego Holewiński i zwyczajny profesor fakultetu medycznego, radca dworu Tyrchowski; zastępcami członków sądu uniwersyteckiego: dziekan i zwyczajny profesor fakultetu medycznego, asesor kolegjalny Brodowski, zwyczajny profesor fakultetu prawnego Kasznica i nadzwyczajny profesor fakultetu medycznego Łuczkiewicz. (D. W.)

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdzu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
31	Gęsia	Igła Symche	Mąż i żona chorowici, 3-je drobnych dzieci.
20	Nowolipie	Nowosielska	Wdowa, dzieci drob. 5.
7	Smocza	Kołnowska M.	Mąż po ciężkiej chorobie, dz. 2-je, jedno kalcka.
11	Wspólna	Rapczyńska F.	Wdowa, dz. dr. 3-je.
13	Żórawia	Zaleska Marja	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
15	Grzybow.	Cin.... Zofja	Wdowa, chor. dz. dr. 3-je.
48	Nowolipie	Suchecka P.	Wdowa, dz. dr. 3-je.
20	Nowolipie	Bulińska	Lat 93, niewidoma.
31	Wolska	Dąbrowski H.	Lat 68, żona ch. dz. dr. 3-je.
47	Piwna	Borkowska T.	Lat 60, od lat 12, sparaliżow.
11	Książęca	Gnieszczyk A.	Ociemniała.
73	Solec	Drążkiewicz	Sparaliżowany, żona stara.
26	Solec.	H. Rachman	Mąż zmarł, obecnie dz. dr. 5.
4	Garbarska	Wasińska A.	Mąż chory, dz. dr. 3-je.
11	Wspólna	Ujezda A.	Wdowa lat 64, kalcka na rękę.

BEAUTÉ EAU DE CYTHÈRE JEUNESSE



Cette EAU est la seule qui, s'employant pour tous les soins dé la téte, enléve les pellicules et rend aux cheveux sa nuance naturelle sans tacher la peau.

Dépôt Général pour la vente en gros et en détail, au Magasin de Parfumerie de Mr W. B. ŚNIECHOWSKI, comme notre Agent spécial pour le Royaume de Pologne. Le prix en détail est le méme que chez nous, c'est á dire **10 francs** le flacon et **6 francs** un demi flacon.

L. Henry et C-ie.

Woda Cythère jako nadająca naturalny kolor włosom, przez wiele już tu osób z pomyślnym skuskiem doswiadczoną została, o czem przekonawszy się od kilku lat przyjąłem wyłączną sprzedaż takowej na Królestwo Polskie.

Obecnie wskutek nowo zawartych układów z PP. Henry et C-ie, jestem w możności detalicznie Wodę tę sprzedawać **po tejże samej cenie co w Paryżu,** bez żadnych doliczeń kosztów cła i transportu.

W. B. ŚNIECHOWSKI

Specjalny handel

PERFUMERJI

ulica Nowo-Senatorska, Nr 8.

(6 6) — 815 —

Dnia 4 Maja b. r. to jest w Niedzielę otwartą **zostanie** do użytku publicznego na sezon letni

WILLA MARCELIN

Gdzie restauracja miejscowa w tych samych warunkach co i lat poprzednich przez zdolnego Kuchmistrza prowadzoną będzie.

Wszełkie większe zamówienia na obiady, podwieczorki, wesela i t. p. przynajmniej dniem wprzódy powinny być robione lub tam na miejscu, lub też w restauracji przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej na 1-em piętrze.

Celem ułatwienia kommunikacji omnibus specjalnie do tego przeznaczony kursować będzie z placu teatralnego do Marcelina kilka razy dziennie za opłatą 25 kopiejek od osoby.

Czas odjazdu omnibusa z placu w następnem ogłoszeniu podanym będzie.

Willa Marcelin leży za rogatką Belwederską na drugiej wiorście przy drodze Willanowskiej, Królewską zwanej. (2 3) — 3823 —



Jeneralny Agent Oryginalnych Amerykańskich

MASZYN DO SZYCIA

Amasa B. Howe'go, Grover'a & Backer'a, Taylor'a, Philadelpe i Johns'a

D. GROSSMANN

dawniej **KOENIGSBERGER & Comp.**

ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Poleca Szanownej Publiczności, wyż wymienione systemy, jak również wielki wybór maszyn: **Wheelera et Wilsona, Eliasa, Howe'go** Junior, **Orth'a, Mansfelda, Singera, Calebaut'a, Willeoxa, et Gibbsa,** które po cenach bardzo umiarkowanych sprzedaje.

Maszyny na stolikach dwunitkowe, od **rs. 35.**
Maszyny ręczne dwunitkowe. od **rs. 30.**
Maszyny ręczne jednonitkowe, od **rs. 12.**

Nauka szycia bezpłatna.— Gwarancja dwuletnia.—Posiadam własny warsztat, przyjmuję wszelkie reparacje Maszyn do szycia.

Nici, Jedwab', Oliwa, Igły do wszystkich systemów maszyn po bardzo umiarkowanych cenach.

Podwiązki Amerykańskie metalowe (Ventilated Garter),
od **kop. 75** do **rs. 2 kop. 25.** 29—0) — 277 —

Główny Skład Mebli Giętych Krajowych i Zagranicznych

ADOLFA MACHONBAUM I SPÓŁKI. ULICA NOWOGRODZKA NR 5.

Mamy zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż zaopatrzywszy Magazyn nasz w **MEBLE** gięte wszelkiego rodzaju tak zagraniczne jak i krajowe (zaszczycone **złotym medalem** na wystawie politechnicznej w Moskwie 1872 roku) sprzedajemy takowe po cenach bardzo przystępnych, o mianowicie: Krzesełka tak zagraniczne jak i krajowe, po rubli dwa za sztukę.

(2—6) — 3773 —

ŚRODEK UWAGI GODNY

Łatwego pozbycia się **odcisków** za pomocą **plastra** wynalazku angielskiego, który najuporczywszy odcisk zamienia w cienką zwykłą skórkę bez śladu onego i boleści. Liczne rekomendacje ugruntowały w przekonaniu bardzo wielu osób skuteczne tego **Plastra** działanie, a cena tak umiarkowana daje sposobność każdemu przekonania się o znakomitości tego środka. Dostać można w Magazynie Obuwia J. W. Hejn, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476, wprost Hotelu Litewskiego i w Składzie Papieru i Cygar, róg Ordynackiej i Nowego Światu u Winiarskiego, oraz w Składzie Nafty Wł. Dunina, ulica Elektoralna Nr 18 Lowy, wprost Zatyłek. Cena rulonu kop. 40. (2 3) — 3825 —

OSTRZEŻENIE.

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONE TOWARZYSTWO FABRYK LAFERME

ma honor ostrzedz Szanowną Publiczność szczególniej na prowincji, że w handlu pojawiły się nasladowane wyroby **Fabryk Towarzystwa LAFERME,** a głównie:

PETIT CANON TURC FORT w paczkach czerwonych, i

PETIT CANON ROULÉ, w paczkach zielonych.

Zanim Towarzystwo wystąpi w drodze administracyjnej i sądowej przeciwko podrabiaczom, ma sobie za obowiązek zalecić Szanownej Publiczności w jej własnym interesie, iżby przy zakupach baczną zwracała uwagę nie tylko na kolor paczek i firmę Laferme, lecz głównie na następujące cechy:

1) Na firmę: Najwyżej zatwierdzone Towarzystwo;

2) na Herb Państwa;

3) na pieczątkę wyciśniętą na banderolli Rządowej z napisem: Fabryka Laferme w Warszawie, w St. Petersburgu lub w Oddessie.

— 2789 —

Elixir dentifrice hygiénique PINAUD

Pour les soins de la bouche

L'Elixir ED. PINAUD donne l'eclat le plus brillant aux dents, á l'haleine la plus grande pureté, aux gencivs leur fraicheur et leur couleur de rose.

Préparée par **ED: PINAUD,** Parfumeur Chimiste fournisseur patente de S. M. la Reine d' Angleterre, 37 Bt. Strasbourg, **Paris**.

Se trouve chez tous les principaux Parfumeurs et Coiffeurs.

(9 12) — 380 —

Fabryka lamp, wyrobów blacharskich i metalowych, oraz krycia dachów Edwarda Tarnowskiego, przeniesiona z ulicy Kapitulnej na ulicę Rymarską pod Nr 12/749, wprost b Komisji Skarbu. Powyższy Zakład jest zaopatrzony w wyroby gotowe, jako to: Lampy stołowe, ścienne i wiszące, w Maszynki do kawy, czekolady i befsztyku, Wanny, Sitzwanny, Kubły do wody i dubeltowe, Waserklosety, Klatki, Konewki do wody i ogrodowe, wyroby kuchenne, Umywalnie pokojowe i podróżne, Sikawki szwajcarskie Łóżka i Kolebki żelazne rozbieralne, Żelazka do prasowania, Moździerze i t p., z tem wszystkiem ma honor polecić się Szanownej Publiczności. Ceny przystępne. Wszelkie reparasje i obstalunki przyjmują się. (3—6) — 3341 —

ZARZĄD WÓD MINERALNYCH W BUSKU.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, jak niemniej WW. PP. Lekarzy, że jak corocznie, tak też i w roku bieżącym, powszechnie znany tutejszy Zakład leczniczy kąpielowy z dniem 20 Maja (1 Czerwca) 1873 roku do użytku publicznego otwartym zostanie.

Przybywający na kuracją goście, znajdą przy Zakładzie kąpielowym zdrowe i tanie mieszkania, w miejscu restauracja pod kontrollą Zarządu, ograniczoną umiarkowanemi stałemi cenami, jak niemniej cukiernią i piekarnią.

Potrzebne i konieczne ulepszenia i w roku bieżącym przedsiębrane, zaspokoją słuszne żądanie Publiczności. Apteka miejscowa zostająca pod dozorem lekarza zdrojowego, dostarczy świeżo czerpanych wszystkich wód mineralnych zagranicznych. Stacja telegraficzna ułatwi korrespondencją w kraju i za granicą, a dobra orkiestra, spacery w pięknym parku i wycieczki w malownicze okolice, uprzyjemnią pobyt Szanownym Gościom.

(2—3) — 3508 —

Laski, Szpicruty, Parasole.

Laski w bardzo wielkim wyborze z jednej z najznakomitszych fabryk, myrtowe oliwkowe, trzcinowe, fiszbinowe, naturalne i oprawne w kość słoniową lub ozdobne w bronz oprawne;

Szpicruty w wielkim wyborze;
Parasole i Wachlarze w wielkim wyborze;
Guziczki i Spinki do koszul;
Portemonaie, Porte Cigares i Portecigarette;
Piękne Flakony i Flakoniki do perfum;
Paski damskie i Klamerki do Pasków damskich.

oraz wiele innych przedmiotów galanteryjnych nadeszło do

Składu Władysława Bednawskiego

(6—6) — 3037 — przy ulicy Miodowej Nr 497c.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 90.

Dnia 3 Maja. Sobota. Dnia 21 Kwietnia (3 Maja) 1873 roku.

SYNDYCY TYMCZASOWI

Massy Upadłyści Wincentego Jędrzejowskiego.

Stosownie do art. 502. K. H. wzywają wszystkich wierzycieli, Wincentego Jędrzejowskiego, handel win w Warszawie, pod Nr 1117c i Nr 1098a, poprzednio utrzymującego, a obecnie za zagranicę kraju zbiegłego, ażeby się z tytułami swoich należności, przed podpisanych syndyków, w ciągu dni 40 od daty niniejszego ogłoszenia, stawili.

Warszawa d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1873 r.

Juljan Rydzewski, Adwokat Nr 742.

Edward Heryng.

3920 1 1

LICYTACJA DOBROWOLNA

Na meble antyki, bronzy, lustra, żelastwo różnego rodzaju, uprzęże na konie i inne przedmioty po zwiniętym Hotelu Wilenskim, pozostałe odbywać się będzie w dalszym ciągu od Poniedziałku t. j. od dnia 5 Maja r. b., codziennie z wyjątkiem Świąt o godzinie 4ty po południu w domu pod Nr 600c, na Tłomackim, aż do zupełnej wyprzedaży. 3909

OGŁOSZENIE.

Filipina Swiderska Guwernatka, zajmując mieszkanie w domu Nr 35/2853, przy ulicy Tamka, na dniu siódmym Kwietnia 1873 r., wydaliła się z takowego niewiadomo dokąd i dotychczas nie powróciła, zostawiwszy swoje ruchomości w lokalu. Jeżeli przeto w ciągu dni trzech, od daty ogłoszenia, nie zgłosi się po zabranie takowych i uiszczeenia należności, to dla prawnego postąpienia z niemi, właściwej władzy Sądowej, rzecz ta przedstawioną zostanie. 3935 1 1

STUDENT Warszawskiego Uniwersytetu, posiadający gruntownie przedmioty szkolne, przysposabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz szkoły junkierskiej. Przyt m od dnia 14 (26) czerwca, zgadza się przyjąć na wsi miejsce guwernera. Adresy proszę zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. N. N. —3816— (2 6)

S. Masłowska, rekomendująca osoby do prywatnego kształcenia, zawiadamia takowe: że potrzebny jest Nauczyciel zaraz, mogący przysposobić ucznia do szkół publicznych z konwersacją francuzką, również Polka z dokładną znajomością języka francuzkiego, nauk klassycznych i wysokiej muzyki, nadto potrzebną jest Angielka z dokładną znajomością języka francuzkiego, lub Francuzka, znająca dokładnie język Angielski. Krakowskie-Przedmieście Nr 17.

3937 1 3

FRANCUZKA

rodowita, mająca patent z ukończenia wyższego kursu nauk, posiadająca gruntownie język angielski, z wyborną konwersacją, niemiecki i muzykę, poszukuje posady. Wiadomość w kantorze Guwernantek **Kamilli Mierkowskiej**, ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu. Tamże Bona Francuzka jest do natychmiastowego umieszczenia.

3938 1 3

Potrzebna jest

BONA

do 2-ga dzieci, młoda osoba Francuzka lub Szwajcarka, mówiąca dobrze po francuzku i opatrzona dobremi świadectwami. Żórawia Nr 9, mieszkania 11. Proszone są zgłaszać się od g dz. 12 ej. - 3818— (2—3)

Potrzebne są

PANNY

do szycia bielizny na maszynie. Wiadomość w Składzie Sukna i Kortów Mrozowskiego i Paszkowskiego, przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw ulicy Miodowej Nr 480. —3892

SLUSARZ MECHANIK,

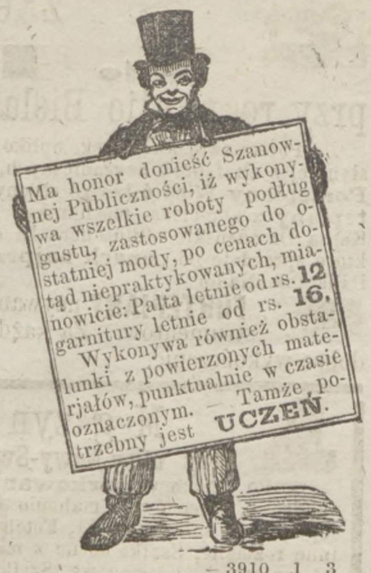
znający się na montowaniu wszelkich maszyn tak parowych, jak działających, obznajmiony z budową i urządzeniem młynów, poszukuje odpowiedniego miejsca. Osoby interesowane raczą łaskawie swe adresy nadesłać do Redakcji, Kurjera Warszawskiego pod literą S. S. 100. 3860 2 3

Jest do sprzedania z wolnej ręki

KOLONJA

Olesin w dobrach Dembe Wielkie powiecie Nowo Mińskim, od przystanku Dembe przy kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej 2 wiorst; ma rozległości desiatin 230, czyli morgów nowo polskich 460, z kompletnemi obsiewami, zimowemi i letniemi, budowle w stanie dobrym z ogrodem owocowym, sadzawką w tymże zarybioną. Wiadomość na miejscu albo ulica Włodzimierska Nr 12 nowy, mieszkania Nr 9. —3814— (2 3)

PRACOWNIA UBIORÓW MĘZKICH **F. MĄCZKOWSKIEGO.** Krak-Przedmieście Nr 91, obok kupca Dobrycza.



—3910 1 3

Pożądaną jest

Rodowita Francuzka,

wykształcona, która by za stół i wynagrodzenie przychodziła na 2 godzin dziennie dla konwersacji i czytania z osobą dorosłą. Ulica Widok Nr 17, mieszkania Nr 4, do godziny 11-tej z rana. —3829 - (2—3)

Zdolny Ekonom,

wypraktykowany w gospodarstwie rolnem, poszukuje posady od Ś go Jana. Ktoby z JW. Obywateli Ziemskich potrzebował takowego, proszę pozostawić adres w Redakcji Kurjera pod lit. K K. —3769— (2—3)

ZDATNY TARTACZNIK

obeznany także dobrze z prowadzeniem pił cyrkularnych znaleźć może zaraz pomieszczenie w jednym z większych zakładów fabrycznych. Tamże pod korzystnemi warunkami, znaleźć mogą zatrudnienie stolarze i czeladnicy stolarscy. Wiadomość bliższą powziąść można w kantorze W-go Machonbauma i S-ki w Warszawie, ulica Nowogrodzka Nr 5.

—3774— (2 4)

SĄ MAMKI

wiejskie z dobrym pokarmem, przy ulicy Nowomiejskiej, czyli Gołębiej, u Akuszerki utrzymującej rekomendacje mamek, Nr 17 nowy. **T. STEDLER.**

- 3933 1 3

SUBJEKT CUKIERNICZY,

uzdatniony pod względem buchhalterji sklepowej, jakoteż do Piekarni lub Lodów, poszukuje pomieszczenia zaraz. Osoby interesowane, raczą złożyć adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami W. J.

3886 1 3

Odjeżdzająca do wód

W SZCZAWNICY,

mężatka w dojrzałym wieku, dobrze obznajmiona z miejscowemi warunkami życzy przyjąć pod opiekę dzieci lub starsze osoby, płci żeńskiej udające się na kuracię. Reflektanci zgłoszą się pod Nr 68 Nowy Świat mieszkania Nr 7. 3489 - (5 - 5)

MAJĄTEK ZIEMSKI

o mil dwie i pół od Warszawy odległy, od Szoszy Grójeckiej wiorst dwie położony. Dzies. 330 (włók 22) w tem ziemi ornej wraz z gruntem pod budowlami dzies. 225 (włók 15), z tego dwie trzecie gruntu pszennego klassy II-ej, reszta żytni szczertowaty dobry, z małym wyjątkiem lekkiej ziemi, lasu dzies. 60 (włók 4) 30 40 letniego zwarty; łąk dwukośnych dzies. 45 (włók 3). Zabudowanie w większej części murowane. Dom mieszkalny murowany obszerny, świeżo wyrestaurowany. Ogród fruktowy i spacerowy obszerny i cienisty. Inwentarz dostateczny. Szlamy w dostatecznej ilości i doskonałe. Wiadomość powziąść można u Mecenasa Kazimierza Brzezińskiego, ulica Miodowa, dom Lessera, od 4-tej do 7-ej po południu. 3915 1 3

Lekcje Konwersacji Francuzkiej, udziela wykształcona Francuzka i bardzo biegła w tym języku, sposobem przyspieszającym biegłość i ułatwiającym swobodne wyrażenie się, na godziny tak u siebie jak i w mieście, za bardzo przystępną cenę. Osoby interesowane, zechcą złożyć swe adressa w Redakcji tegoż samego Kurjera pod lit. R. S. - 3943 1 3

CENY NIZKIE. WYBÓR ZNACZNY. WYROBY ŚCISŁOŚCI.

ULICA NIECAŁA N. 2.

Zakład OPTYCZNO-MECHANICZNY F. PIKIS-ka

Ulica Niecała Nr. 2.

Ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej że z powodu znacznego napływu reperacji Okularów, Nanośników, Perspektyw i wszelkich przyrządów Optyczno-Mechanicznych urządził w swym warsztacie specjalny do tego oddział i jest w stanie nie tylko po cenach nadzwyczaj nizkich ale szybko i dokładnie takowe uskuteczniać.

(4 6) — 3369 —

ULICA NIECAŁA N. 2.

CENY NIZKIE. WYBÓR ZNACZNY. WYROBY ŚCISŁOŚCI.

O LEKCIACH KROJU SUKIEN DAMSKICH,

Gruntownie kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuzkiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia chociby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interesowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego **Wojnickiej,** przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej pod Nr 6, w trzecim domu od Nowego Światu, na dole od frontu. Tamże dostać można **Linijek** do tegoż kroju. (3—4) — 3307 —

Korzystnie nabyć można z wolnej ręki bez pośrednictwa osób trzecich **POSESJĘ** w Warszawie, w bliskości ulicy Nowolipia i Żelaznej, położoną przeszło 3,009 łokci kwadratowych obejmującą. W posesji tej 3 nowe oficyny drewniane, ze scianą szczytową murowaną, blachą i dachówką kryte, z ogródkiem owocowym i innemi zabudowaniami gospodarskiemi, oraz placem frontowym 45 łokci szerokim za summę szacunkową rs. 5,000, podatki wynoszą około rs. 30 rocznie. Bliższą wiadomość powziąść można w handlu korzennym Jussewicza, na Leszńie pod Nr 42 nowym. 3927 1 3

Jest do sprzedania

KOLONJA

rozległości dies 14 (morgów 27) 225 prętów, półtory wiorsty za rogatką Belwederską wraz z zabudowaniami w połowie murowanemi. Wiadomość: ulica Złota Nr domu 13, mieszkania 3, od godziny 2-giej do 7 mej po południu. —3721— (1—3)

Za umiarkowaną cenę,

upoważniony **Konwersator języka Niemieckiego**, akademik Wrocławski, poszukuje lekcji, na mieście lub u siebie.

Nowsza jego metoda, oparta na długoletniem doświadczeniu, o czem chlubne świadectwa przekonać mogą, zaręcza uczniom daleko szybszy postęp od dotychczasowego.

Łaskawe adresa uprasza się pod lit. A. O. M. oddać stróżowi domu Nr 6 nowy, przy rogu ulic Nowolipki i Dzikiej, lub też ten ostatni mieszkanie moje w tymże domu Nr 15 wskaże. - 3884 1 1

Po kop. 22, za paczkę Świec Parafinowych

zagranicznych, biorącym 10 paczek odstępuje się rabat, w Handlu Korzennym M. Rosen, ulica Graniczna Nr 1078, dom J. Ch. Bernszteina. —3921 1 3

NA CZAS WYSTAWY

Tłomacz i Przewodnik zaopatrzony pasportem znający wyśmienicie język niemiecki i Wiedeń, życzy sobie za skromnem wynagrod. towarzyszyć, jakiej znakomitej osobie. Życząca osoba raczy złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego swój adres w kopercie pod literami F. K. 3813 1 3

PIWO IMPERYAL z Zakładów fabr. Grochów, po kop. 10 but. duża.

W składzie Win J. Jaworskiego, róg Chłodnej i Żelaznej Nr 892. —3839 (2—3)

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

DWIE SZAFKI

orzechowe nowego fasonu za cenę bardzo przystępnę przy zbiegu ulic Hożej i Kruczej, pod Nr 15 nowy, wiadomość u stróża. 3925

PARYZKIE ŁOŻKO orzechowe

podwójnej wielkości, z materacem sprężynowym, nowe, do sprzedania za umiarkowaną cenę, przy ulicy Bielańskiej w pałacu Zawiszy Nr 608, mieszknnia 12. 3906 1 3

PROŚBY i TŁOMACZENIA

w języku ruskim, polskim, francuzkim i niemieckim, redagują się w biurze, w domu pod Nrem 533 na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udzielają się informacje w interesach sądowych i administracyjnych. —3434— (4—4)

WODY MINERALNE

i gazowe tak w butelkach jak i syfonach, oraz kąpiele mineralne wyrabia i trudni się ekspedycją **Instytut Wód mineralnych aptekarza Karpińskiego w Warszawie**, ulica Zatyłki Nr 927. Składy istnieją w większej liczbie aptek Warszawskich i prowincjonalnych. -Właściciel **W. Karpiński** Magister Farmacji.

—2491— (6—8)

W Zakładzie Gimnastyki i Fechtunku S. ZEWALDA, ulica Chmielna Nr 9,

zapis i lekcje gimnastyki hygienicznej i szwedzkiej (leczniczej), z zastosowaniem jednej i drugiej do potrzeb każdego organizmu, odbywają się codziennie w godzinach rannych i popołudniowych; lekcje zaś fechtunku, w miarę zebrania się kompletu.

—1542 (10—12

DWA MAGLE

do sprzedania w każdym czasie w dobrym stanie przy ulicy Leszno pod Nr 655, nowym 4, z powodu wyjazdu. 3924 1 1

DWA MAGLE WIEDENSKIE

są do nabycia, z osobnem mieszkaniem, mogącem służyć na warsztat, przy ulicy Stare-Miasto Nr 22 nowy. Wiadomość na miejscu.

- 3826 1 1

APTEKA H. SPIESS,

przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 59 nowym, otrzymała świeże transporta:

Syropu z ziół Alpejskich (Alpen Kreuter saft). Essencji z ziół Alpejskich (Magen bitter essenz) i Ziółka Alpejskie (Dawid's Thée), oraz tegorocznego czerpania, wprost ze źródeł wody mineralne. —3290 - (3—3)

Przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 3

SKLEP

w którym od 30 lat jest Skład Wędlin, oraz 2 stancje, kuchnia i warsztat, do wynajęcia dla Rzeźnika lub na inny proceder. Wiadomość u Właściciela domu w oficynie na piętrze.

- 3752 — (2 - 3)

DAWISON, BUCHHALTER,

zaprowadza i reguluje **Książki handlowe i fabryczne. Chcącym obznajmić się z BUCHHALTERJĄ PODWOJNĄ, udziela potrzebnych wiadomości zastosowanych do tych czynności.** Mieszka przy ulicy **Pawiej, Nr 2.** Zastać go można od **3**-ciej do **6**-tej po południu. 1 3 — 3801 —

W domu Bankiera **Stanisława Lesser**, przy ulicy Rymarskiej, Nr 742 **do wynajęcia od 1 Lipca r. b.**

APARTAMENT na 1-em piętrze, składający się z 4-ch Pokoi, z Salonu z balkonem, z oświetleniem gazowem i Kuchnią.

LOKAL składający się z 3-ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni.

MIESZKANIE na poddaszu z dwóch Stancji i Kuchni.

SUTERYNA z podłogą cementową, obszerna, z oświetleniem gazowem, zdatna na skład owoców, jaki już od wielu lat tamże istnieje, lub na magle, stróż Tomasz na miejscu wskaże, a bliższą wiadomość powziąść można u Rządcy domów przy ulicy Miodowej pod Nr 490/1. Tamże jest do sprzedania kilka drzew akacjowych zdatnych na sztyfty do obuwia lub na dzwona do kół. 1 3 3901

GŁÓWNY SKŁAD PAPIERU
FABRYKI MIRKOW

przy ulicy Senatorskiej Nr 471B (nowy 28), obok Resursy Kupieckiej.

Posiada znaczny wybór różnych gatunków **Papieru** drukowego, konceptowego, kancellaryjnego i listowego. Tamże Administracja tejże fabryki przyjmuje od godziny 9 do 4 po południu wszelkie obstalunki i zamówienia na papier. 1 6 — 3728 —

PIEKARNIA

egzystująca od dawnych lat za Wolskiemi rogatkami przy ulicy Wolkskiej pod Nr 3080/1 nowy 19, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b., a to z wszelkiemi dogodnościami do piekarni przynależącemi. Wiadomość u właściciela do godziny 12 rano każdodziennie. 3805 (2—3)

Kto ma do sprzedania duże

PŁYTY KAMIENNE

na chodnik, do zabrukowania 50 łokci długości, raczy dać znać pod Nr 58/A przy ulicy Marszałkowskiej do Rządcy domu. —3791

WYŻYMACZKI

do wyżymania bielizny, wyrabiają się, przyjmują się do reperacji i wynajmują się u A. ZEITLERA, przy rogu ulic Obożnej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 405/4. 3807

WAŃTUCHY BEZ SZWU,

mające długości łokci 5, szerokości 1 łokieć 20 cali, po rs 2, poleca skład główny fabryki Żyrardowskiej na Krakowskiem-Przedmieściu w gmachu Tow. Dobroczynności.
—3782— (2—3)

Dla udających się na wystawę Wiedeńską i do wód zagranicznych.

W Księgarni i Litografii A. Dzwonkowskiego i Spółki, ulica Krakowskie Przedmieście Nr 418 (21) są do nabycia **Mappy środkowych krajów Europy,** po cenie za egzemplarz bez oprawy kop. 20, z oprawą kop. 30. —3707— (2—3)



POWÓZ

cztero-osobowy, z firdeklem, na osiach do oliwy, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania u Właściciela domu Nr 11 na Lesznie. 3681 — (2—3)

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę

Maszyna do szycia,

dwóntkowa, mogąca się zastosować do ręcznego i nożnego szycia. Wiadomość przy ulicy Szkolnej, domu Nr 1, mieszkania 4, na pierwszem piętrze, między 2 a 4 godziną.
—3851— (2—2)

Maszyny do szycia

wszelkich systemów, reperuję i dorabiam części zużyte z gwarancją. Regulowanie maszyn może być wykonane na miejscu, lub u mnie w bardzo krótkim czasie, albo też na poczekaniu. Ulica Podwal Nr 518, nowy 26. Zegarmistrz i Mechanik **M. Rybakowicz.**
- 3905 1 3

Jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich,

POSSESJA

Nr 176 przy ulicy Nowomiejskiej i Szerokiego Dunaju położona, składająca się z domu o dwóch frontach i oficyny. Wiadomość u współwłaścicieli na miejscu. 3895 1 3

SZYNK NAROŻNY

od lat kilkunastu egzystujący, przy rogu ulic Wspólnej i Kruczej na Nowym targu, jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. Wiadomość u właścicielki domu. —3650— (3—3)

Żądaną jest summa rs. 6,000

na dobra, w gubernii Płockiej, dzies. 1305 (włók 87) przestrzeni obejmujące, na pierwszy numer po Towarzystwie Kredytowem. Oferty można zostawić w dystrybucji p. Dobrowolskiej, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 61 nowy.
—3934 1 1

Do sprzedania



Kareta podwójna,

fabryki Hertla, używana. Widzieć można przy rogu Chłodnej Żelaznej Nr 23, stróż wskaże 3703—

Do sprzedania

GARNITUR MEBLI

orzechowych, świeżego fasonu, rypsem kryty, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, stołu przed kanapę, oraz lustro, szesląg i różne domowe meble. Ulica Sienna Nr 2 nowy od Marszałkowskiej, w podwórzu, w prawej oficynie na dole. (3 3) —3692—

KOLUMNY dwie z wazonami i Stół owalny, marmurowy, oraz

Garnitur nowy Mebli,

kozetowych, orzechowych, są do sprzedania na Chmielnej Nr 46, mieszkania 16, w oficynie. —3811— (2 3)

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

francuzkiego fasonu cały kryty kretonem tureckim z falbanami, prawie zupełnie nowy za bardzo przystępną cenę, oraz **fortepian** palisandrowy o 7-miu oktawach z 4-ma szprejcami i całym blatem metalowym, tamże jest **okrycie aksamitne** mało używane do sprzedania. Ulica Aleksandryja Nr 17 nowy w dziedzińcu Nr 6 mieszkania.
3830 1 3



FORTEPIAN

mahoniowy, do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich, przy ulicy Złotej Nr 7, u właściciela domu. 3913

Do najęcia od Ś-go Jana w domu narożnym ulic Grzybowskiej i Walicjów Nr 38, na 1-szem piętrze od frontu **5 pokoi z balkonem, 2 przedpokoje** i kuchnia za rs. 450. Nadole po Ochronie 3 obszerne **pokoje** przedpokój z kuchnią za rs. 300. Wiadomość o najęciu stróż miejscowy udzieli.
3916 1 1

Do najęcia od 1 Lipca 1873 r.

Sklep na handel Wiktuałów, Mydlarski i t. p. z pokojem obszernym od frontu i kuchnią, piwnicą i komórką, za rs. 180 rocznie.

Dwa Pokoje **z kuchnią na 2 piętrze, piwnicą i komórką, za rs. 145 rocznie. Ulica Pańska Nr 26/1218a, pierwsza kamienica na prawo, idąc z Grzybowa przez ulicę Marjańską. Wiadomość u Właściciela.** —3765—

Do wynajęcia od Ś-go Jana, przy ulicy Leszno Nr 84, na dole od frontu 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Śpiżarka i Piwnica. — Tamże Letnie mieszkania. (3—6) — 3608 —

SKŁAD FORTEPIANÓW I PIANIN
ZAGRANICZNYCH
L. Fränkel
przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiej, Nr 2 nowy.

Poleca swój świeżo skomplikowany wielki wybór **Fortepianów i Pianin,** z najsłynniejszych fabryk zagranicznych, osobiście przezemnie na miejscu wybranych, jako to: **Fortepiany** Wiedeńskie ze słynnych fabryk Prombergera, Bözendorfera i Cramera, **Fortepiany** z angielską mechaniką, podług systemu Amerykańskiego, ze słynnych fabryk, Kapsa Drezdeńskie i Blüthnera Lipskie, oraz **Pianina** z pierwszych zagranicznych fabryk które sprzedaje po **cenach najprzystępniejszych.** Oraz są do wynajęcia Fortepiany i Pianina. Nadto

FORTEPIANY używane przyjmują się w zamian z dopłatą do nowych instrumentów. Za każdy nabyty instrument, Skład poręcza za trwałość i dobre wykończenie. (5—6) — 2140 —

Magazyn Mebli Jana Olsztyńskiego,
przy ulicy Nowy-Świat, Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu.

Po cenach **umiarkowanych** sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury palisandrowe, orzechowe i mahoniowe, Szesląg kryte safjanem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod Samowar, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe; materace z morskiej trawy, materace słomiane i t. podobne rozmaite, z któremi się poleca. (10—12 2151—

ADMINISTRACJA DÓBR
RUSINÓW.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dobrach Rusinów w powiecie Opoczyńskim gubernji Radomskiej, w pobliżu osady Przysucha położonych, wystawione są na sprzedaż:

a) **Cztery folwarki** (264, 240, 233, 158 dziesiatyn) 528, 480, 467, 317 morgów.
b) **Osada fabryczna** z fryszerką i młynem wodnym.
c) **Grunta i łąki** na kolonje włókowe i morgowe.

O warunkach sprzyedaż dowiedzieć się można w Administracji na miejscu.
1 3 — 3845 —

LETNIE MIESZKANIE

przy Ogrodzie Belwederskim i Łazienkach Królewskich, tuż za rogatką na lewo, jest do najęcia w Nowym Drewnianym domu, z dwoma wchodami, samo w sobie, składające się z Przedpokoiku i 3-ch pokoi świeżo otapetowanych, kuchni angielskiej, spiżarki, 2-ch oszklonych przystawek, komórki na drzewo i kwiatowego ogródka. Woda na miejscu wyborna na herbatę i do prania. Dom wskażą też i na rogatce Belwederskiej. - 3932 -

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, jest do wynajęcia z powodu wyjazdu w każdym czasie

Pokój z przedpokojem umeblowany.

Wiadomość na miejscu. — 3918 1 3

Z powodu zmiany interesu jest do odnajęcia

POKOJ

przy familji, bardzo piękny, na 1-em piętrze od frontu, przy ulicy Miodowej Nr 12. Wiadomość w dystrybucji w tymże domu. Tamże można powziąść wiadomość o sprzedaży sklepu z Dystrybucją dobrze procentującą. - 3783

W domu Nr 2688 przy ulicy Sowiej

RÓŻNE LOKALE

do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. Wiadomość u Właściciela. — 3747 — (2—3)

Letnie Pomieszkanie, **składające się z 9 pokoi z kuchnią, stajnią, wozownią, i lodownią razem lub częściowo w pięknym ogrodzie, 3 wiorsty za rogatką Mokotowską, zaraz za Królikarnią, w tak zwanym Nowym Sadzie, do najęcia. Dowiedzieć się można na miejscu lub w Warszawie, na Lesznie u właściciela domu Nr 11.** — 3680—2—3)

Z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia od 1-go Maja na cztery miesiące

LOKAL

składający się z przedpokoju salonu, obszernego pokoju, widnego pasażu i kuchni. Lokal ten w miejscu spokojnem, odznacza się świeżem powietrzem, może być wynajętym z meblami i usługą, lub bez. Tamże jest do wynajęcia jeden obszerny o dwóch oknach pokój z opałem na rok, od każdego czasu. Wiadomość na miejscu, ulica Obożna Nr domu 1 szy, wejście przez podwórze w drugim pawilonie na 2 piętrze, mieszkania Nr 20.
- 3840 — (2—3)

DWA POKOJE
umeblowane,

na 1 piętrze, do wynajęcia od 1 Lipca, stosownie do życzenia może być dodany salon o trzech oknach, od frontu, wprost Krasińskiego ogrodu. Nalewki Nr 3 nowy, dom Huhle. Wiad. na 1 piętrze w bramie. —3942 -

LETNIE Mieszkania w Markach na 9-tej wiorście, od rogatki Ząbkowskiej, **przy szose do Radzimina.** Codzienna i łatwa komunikacja z Warszawą. **Pałacyk, w bardzo obszernym fruktowym i spacerowym ogrodzie,** przez który przepływa rzeczka. **11 pokoi z dwiema werendami** kuchnia w oddzielnym domku, stajnia i wozownia do wspólnego użytku. Mieszkanie to może być wynajęte **razem,** lub **częściowo** z dodaniem **mebli** po 2 3, i 4 pokoje, gdyż ma kilka wejść i dogodny rozkład. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 25, mieszkania Nr 20, oraz na miejscu u ogrodnika. —3914 —1— 3

Dwa ładne
POKOJE,

kawalerskie, z osobnem wejściem, za 180 rs. rocznie, przy ulicy Sosnowej i róg Złotej Nr 1487c, nowy 6. — 3867 — 1 — 6

SKLEP WIKTUAŁÓW

jest do odstąpienia z powodu wyjazdu, przy ulicy Freta wązka Nr 21. Wiadomość na miejscu. —3780 - (2 3)

SKLEP

do sprzedania z wiktuałami i wszelkiemi rekwizytami w każdym czasie, za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Nowolipie Nr 2441, nowy 60. Wiadomość na miejscu.
— 3931 — 1 3

SKLEP

z oknem wystawnem, pokojem, piwnicą i małym schowankiem, do wynajęcia od Ś-go Jana na Nowym-Świecie, dom Żarządu Wojennego, gdzie sklep maszyn. Tamże są do sprzedania 2 duże Lustra, 3 szafy oszklone i Buffet. — 3904 1 —3



SUCZKA

żółta, mała, z rassy wyżełków angielskich, została zgubioną w Starem-Mieście dnia 2 Maja r. b.. Kto ją odniesie na Marjensztad do domu Szmideckiego Nr 16, mieszkania 6, otrzyma nagrody **rs. 3.** —3940 —1 3

We Czwartek po południu na Placu Teatralnym, zginęła



SUCZKA

z rasy pinczerów, biała, w czarne plamy, z tabliczką za rok 1872 zawieszoną na łańcuszku platerowanym, dwa razy około szyi okręconym. Redakcja Kurjera Warszawskiego wskaże mieszkanie właściciela, gdzie oddawca nagrodę otrzyma. —3907 — 1 — 1

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).

Дозволено Цензурою.